

Henryk Stawniak

Prawa i obowiązki rodziców w kontekście zadań szkoły

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 50/3-4, 31-49

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. HENRYK STAWNIAK SDB

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

**PRAWA I OBOWIĄZKI RODZICÓW
W KONTEKŚCIE ZADAŃ SZKOŁY****Wstęp**

Na szczęście już do historii należą skrajne opinie na temat relacji rodzice – szkoła w wypowiedziach Ministra Edukacji Narodowej z marca 1996 roku: „Nie kwestionuję prawa rodziców do wychowania. Ale żadne gremium rodzicielskie nie będzie cenzurować nauczyciela. Rodzice mogą wypowiadać swoje opinie o wychowawczych oddziaływaniach nauczyciela. Ale to, co nauczyciel przekazuje, to kwestia jego mądrości i sumienia”. Czy skierowaną do kuratorów oświaty: „Dopóki będę ministrem edukacji, nie zgodzę się na to, by rodzice decydowali o tym, jak uczy i wychowuje szkoła”¹. To były echa PRL-owskiego systemu oświaty, który był traktowany przez władzę jako narzędzie indoktrynacji. Szkoła miała przeciwstawić się oddziaływaniom wartości reprezentowanych przez tradycyjną rodzinę polską. Tymczasem podstawowe prawa rodziców w szkole wynikają z najwyższych aktów prawnych, takich jak Konstytucja (art. 48 ust. 1 i art. 53 ust. 3) czy Deklaracja Praw Człowieka.

W preambule ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 już zapisano i to zachowano przy jej zmianach, że oświata działa respektując chrześcijański system wartości. Konsekwentnie w art. 1 wspomnianej ustawy mówi się, że system oświaty zapewnia wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny². Mimo tych zapisów, na polskiej szkole, jak się wydaje, przynajmniej w niektórych,

¹ J. Szpet, Prawa i obowiązki rodziców w szkole, Poznań 1996, s. 5.

² Dz. U. z 1991 r. nr 95, poz. 425 oraz Dz. U. z 1996 r. nr 67, poz. 329 z późn. zm.

cięży dawne dziedzictwo, które ma wpływ na kształtowanie się relacji rodzice – szkoła. Niejednokrotnie jest to wzajemne oskarżanie się. Rodzice uważają, że wina leży po stronie szkoły, która zbyt wiele uwagi poświęca na opanowanie materiału i miejscu zajmowanemu przez szkołę w rankingach, a za mało na wychowanie. Z kolei nauczyciele twierdzą, że rodzice nie spełniają dobrze swej roli, gdyż zagonieni zbyt mało czasu poświęcają swoim pociechom, zachowują bierną postawę a do szkoły przychodzą z niechęcią i lękiem. Takie wzajemne oskarżanie się nie przynosi jednak żadnych korzyści. Trzeba znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia obu stron na gruncie prawa, wzajemnej życzliwości i troski o młodego człowieka, który w domu jest synem lub córką, w szkole jest uczniem, w państwie obywatelem i w Kościele wiernym świeckim.

W niniejszym opracowaniu zwrócę uwagę najpierw na wychowawcze prawo-obowiązek rodziców realizowane poprzez instytucję szkoły, w tym szkołę wyznaniową, zwłaszcza katolicką, by następnie naświetlić zadania szkoły i możliwości włączenia się rodziców w ową triadę (nauczanie, wychowanie, ewangelizowanie). Wreszcie zaakcentuję organy szkoły, w których rodzice mogą partycypować na zasadzie współzrządzenia szkołą. W tle opracowania jawi się zasadnicze pytanie, na które spróbujemy odpowiedzieć: czy właściwym kierunkiem rozwoju relacji rodzice – szkoła jest rozwój dialogu i współpracy, czy też należy pójść dalej i mówić o współzrządzeniu?

1. Rodzicielskie prawo-obowiązek do wychowania dzieci realizowane w szkole³

Wychodząc z założenia, że każda osoba ludzka ma nienaruszalne prawo do wychowania odpowiadającego własnemu celowi i przystosowane do wrodzonych zdolności, Sobór Watykański II potwierdził również, że wszyscy chrześcijanie cieszą się prawem do wychowania chrześcijańskiego zmierzającego nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, lecz przede wszystkim do stopniowego wprowadzania ochrzczonych w tajemnicę zbawienia tak, aby stawali się

³ Opracowano w oparciu o publikację: H. Stawniak, Prawa i obowiązki rodziców w zakresie moralnego i religijnego wychowania dzieci w Kodeksie prawa kanonicznego, W: J. Krukowski, A. Maćkowski (red), Ochrona funkcji wychowawczej rodziny, Szczecin 2007, s. 29-45.

ludźmi doskonałymi⁴. Prawu każdej osoby do wychowania jest korelatywny obowiązek po stronie niektórych podmiotów, przede wszystkim po stronie rodziców.

Rodzicielski obowiązek wychowania ma swoje podstawy zarówno w prawie naturalnym, jak i wynika z istoty małżeństwa oraz jest następstwem tego, iż rodzice dali życie dzieciom⁵. Jest to ich obowiązek i prawo pierwotne, niezbywalne i dlatego muszą być uznawani za pierwszych wychowawców. Ten fakt należy podkreślać, zwłaszcza w kontekście uzurpowania sobie tego prawa-obowiązku przez niektóre instytucje. Rodzice w procesie wychowania oprócz harmonijnego rozwoju wrodzonych danych fizycznych, moralnych i intelektualnych młodych, mają dać formację opartą na wartościach przez nich akceptowanych. W szkołach wyznaniowych rodzice uzyskują gwarancję, że szkoła taka zapewni im nauczanie na odpowiednim poziomie i jednocześnie odpowiednią formację religijną. Rodzice zaś katolicycy mają prawo i obowiązek oparcia wychowania na wartościach katolickich. Ponadto rodzice szkół wyznaniowych, w tym katolicycy – zgodnie z kan. 793 §1 KPK – mają obowiązek i prawo dobrania takich środków i instytucji, przy pomocy których, uwzględniając miejscowe warunki, mogliby lepiej zadbać o właściwe wychowanie swoich dzieci. Z jednej strony podkreśla się niezbywalne prawo rodziców do wychowania, a z drugiej strony należy uwydatnić, że rodzice niezależnie od wyznania mają prawo do pomocy ze strony właściwych instytucji. Niewątpliwie są nimi państwo i poszczególne Kościoły i związki wyznaniowe. Obie instytucje mają obowiązek służenia rodzinom wszelkimi możliwymi formami pomocy, aby rodzice mogli prawidłowo wypełnić swe zadania, w tym także wychowania zgodnie z sumieniem⁶. Pomoc ta – jak powiedział Jan Paweł II – winna być proporcjonalna do niewystarczalności rodziny⁷. Rodzice mają więc prawo oczekiwać od państwa pomocy w wychowaniu, w tym ochronę ich praw przez odpowiedni system norm oraz przez zakładanie różnego typu szkół, odpowied-

⁴ Por. Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (GE), nr 2, W: Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie, Pallottinum – Poznań 2002.

⁵ Por. Adhortacja apostołska *Familiaris consortio* nr 36; KPK, kan. 226 §2, 1055 §1 i 1136, Karta Praw Rodziny (dalej KPR), *L'Osservatore Romano* 1984, nr 10, art. 5a.

⁶ Por. KPK, kan. 799.

⁷ Por. FC, nr 40.

nich do pluralizmu światopoglądowego i życzeń rodziców. Ten obowiązek państwa trzeba łączyć z korelatywnym prawem wolności rodziców w wyborze szkół⁸. Zgodnie zaś z wymogami sprawiedliwości rozdzielczej państwo również winno przeznaczyć odpowiednie subydia na taką gwarancję systemu szkolnego, który zaspokoiłby życzenia rodziców różnych wyznań, także katolickich⁹.

Kościół i związki wyznaniowe, w tym Kościół katolicki, są instytucjami, które również spełniają rolę służebną w stosunku do uprawnień rodziców. Aby wypełnić to zadanie poszczególnym Kościołom i związkom wyznaniowym przysługuje prawo zakładania szkół jakiegokolwiek specjalności, rodzaju i stopnia, a także kierowania nimi. Natomiast rodzice popierają te szkoły, gdy je wybierają dla swoich dzieci oraz gdy świadczą pomoc w ich zakładaniu i utrzymaniu¹⁰.

Z powyższych treści wynika, że szkoła wyznaniowa jawi się jako szczególny środek i pomoc rodzicom w wychowaniu młodego człowieka. Dzieje się to na zasadzie pomocniczości szkoły¹¹. Dla rodziców katolickich jest nią szkoła katolicka, która „wytrwale i troskliwie kształtuje władze umysłowe, rozwija zdolność wydawania prawidłowych sądów, wprowadza w dziedzictwo kultury wytworzonej przez minione pokolenia, kształci poczucie wartości, przygotowuje do życia zawodowego, a tworząc warunki do przyjaznego współżycia wychowanków różniących się charakterem i pochodzeniem, kształtuje postawy wzajemnego rozumienia”¹².

Zwykle zakładanie i prowadzenie szkół wyznaniowych zostało przedmiotowo uzależnione od spełnienia dwóch podstawowych warunków. Pierwszym z nich jest zachowanie norm prawa Kościołów i związków wyznaniowych, gdy takie normy są. Drugim warunkiem jest zaś zachowanie zasad ustalonych przez prawo polskie

⁸ Por. KPK, kan. 797; GE, nr 2; FC, nr 40; KPR, art. 5c.

⁹ KPK, kan. 797; GE, nr 6.

¹⁰ Por. KPK, kann. 794 i 800; J. Dyduch, Szkoły katolickie w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, *Analecta Cracoviensia*, 1986, s. 349-365.

¹¹ GE, nr 3; KPK, kann. 793, 796 §2 i 797; Katechizm Kościoła Katolickiego, *Pallottinum* 1994, nr 2209; T. Vanzetto, *Genitori e figli-alunni nella scuola cattolica*, *Quaderni di diritto ecclesiale* 13 (2000), ss. 385-388.

¹² GE, nr 5; por. także II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Pallottinum* 2001, s. 50-51; H. Stawniak, *Miejsce szkoły katolickiej w systemie salezjańskiego wychowania młodzieży*, w: *Salezjańska propozycja wychowawcza w obliczu jednoczącej się Europy*, red. M. T. Chmielewski, Łódź 2003, s. 38.

dotyczące powoływania omawianych placówek, ich uznawania i nadawania im odpowiedniego statusu w obrębie polskiego systemu oświaty. Szczegółowe przepisy określają procedurę ich zakładania i zasady prowadzenia i zostały zamieszczone w ustawie o systemie oświaty¹³.

Ponieważ uczestnicy sympozjum stanowią zasadniczo społeczność szkół katolickich, dlatego dalszy wywód będzie dotyczył tej rzeczywistości. W tym kontekście warto dookreślić pojęcie szkoły katolickiej jako szkoły wyznaniowej. Kan. 803 §1 KPK stwierdza: „Szkołę wtedy uważa się za katolicką, gdy jest kierowana przez kompetentną władzę kościelną albo kościelną osobę prawną publiczną, albo za katolicką została uznana przez władzę kościelną dokumentem na piśmie”. Z normy tej wynika, że jednym z czynników formalnych jest kierowanie szkołą przez kompetentną władzę kościelną lub kościelną osobę prawną publiczną¹⁴. Alternatywnym czynnikiem formalnym jest uznanie szkoły dokumentem na piśmie. To oznacza, że również szkoły ufundowane i kierowane przez prywatne stowarzyszenia wiernych (por. kan. 321), instytucje państwowe, grupy wiernych nie stowarzyszonych mogą uzyskać uznanie za szkołę katolicką przez odpowiedni dokument¹⁵. Aby do tego doszło, tzn. aby szkoła mogła zostać uznana za katolicką, musi wyróżniać się ‘katolickością’ w swoich założeniach i działalności. Te dwa czynniki formalne znajdują dopełnienie w §3 cytowanego kan. 803, w którym zaznacza się wyraźnie, że w każdym przypadku potrzebna jest zgoda kompetentnej władzy, by szkoła mogła nosić nazwę ‘szkoła katolicka’¹⁶. Nie wystarczy tylko element formalny wskazany przez prawodawcę w paragrafach 1 i 3 kan. 803, musi jednak dopełniać element treściowy definicji szkoły sformułowany

¹³ Por. Dz. U. 1991, Nr 95, poz. 425; szerzej na ten temat pisze: J. Wroceński, Sytuacja prawna szkolnictwa wyznaniowego w III Rzeczypospolitej Polskiej, w: *Ecclesia et status. Księga Jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej Profesora Józefa Krakowskiego*, red. A. Dębiński, K. Orzeszyna, M. Sitarz, Lublin 2004, s. 966.

¹⁴ Kościelnymi publicznymi osobami prawnymi są te osoby lub zespoły osób, które takimi zostały ustanowione przez kompetentną władzę kościelną celem wykonywania w imieniu Kościoła, w oznaczonym dla nich zakresie, zgodnie z przepisami prawa, własnych im zadań dla dobra publicznego. Por. KPK, kan. 116 §1.

¹⁵ Por. M. Rivella, *Quando una scuola è ‘cattolica’*, *Quaderni di diritto ecclesiale* 13 (2000), ss. 361-363.

¹⁶ „Zadna szkoła, chociażby w rzeczywistości była katolicka, nie może nosić nazwy szkoła katolicka bez zgody kompetentnej władzy kościelnej”. KPK kan. 803 §3.

w §2 wspomnianej normy. Oto on: „W szkole katolickiej nauczanie i wychowanie powinny się opierać na zasadach chrześcijańskiej doktryny”. Liczne dokumenty Kościoła określają ‘zasady chrześcijańskiej doktryny’¹⁷ kładąc silny nacisk na centralne miejsce osoby ludzkiej, jej potrzeby materialne i duchowe, oraz że podstawą katolickiej koncepcji wychowawczej są osoba Jezusa Chrystusa i wartości ewangeliczne. Stwierdzenie to oznacza, że ukazując żywy związek człowieka z Chrystusem, przypomina się, że w Jego Osobie mieści się pełnia prawdy o człowieku. Wspomniane wyżej elementy doktryny katolickiej, jako element materialny określenia szkoły katolickiej, stanowią pomost do ukazania w pełni fundamentalnych cech ‘katolickości’ szkoły i jej zadań, które zostaną przedstawione poniżej.

2. Zadania szkoły katolickiej¹⁸

Wydaje się, że bardzo trafnie i adekwatnie zadania szkoły katolickiej określa triada – nauczanie, wychowanie i ewangelizowanie. W takiej też kolejności zostaną one zaprezentowane, ze szczególnym uwzględnieniem uprawnień rodziców w tych obszarach.

2.1. Nauczanie

„Szkoła pełni funkcję społeczną nie do zastąpienia, ponieważ do naszych czasów, sprawdziła się jako najważniejsza instytucyjna odpowiedź społeczeństwa na prawo każdego człowieka do wykształcenia, a więc do jego samorealizacji oraz jako jeden z najbardziej zasadniczych czynników kształtujących życie tego społeczeństwa”¹⁹. Tymi słowami podkreśla kwestię nauczania Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego w dokumencie z roku 1982 *Świecki katolik świadkiem wiary w szkole*.

¹⁷ Por. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Szkoła katolicka* (19.03.1977), nr 33-37, W: Rada Szkół katolickich w Polsce, *Szkoła katolicka w nauczaniu Kościoła. Wybór Dokumentów*, Szczecin – Warszawa 2002; Kongregacja j. w., *Religijny wymiar wychowania w szkole katolickiej* (7.04.1988) nr 24-34, W: Rada Szkół katolickich w Polsce, *Szkoła katolicka w nauczaniu Kościoła. Wybór Dokumentów*, Szczecin – Warszawa 2002; *Szkoła katolicka u progu...* nr 9.

¹⁸ Schemat i treść tego punktu zasadniczo zaczerpnięto z opracowania H. Stawniak, *Miejsce szkoły...*, dz. cyt., ss. 39-44.

¹⁹ Por. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Świecki katolik świadkiem wiary w szkole* (15.11.1982), nr 13, W: Rada Szkół katolickich w Polsce, *Szkoła katolicka w nauczaniu Kościoła. Wybór Dokumentów*, Szczecin – Warszawa 2002

Szkoła katolicka by mogła przygotować młodych do podjęcia pracy zawodowej i do życia w społeczeństwie musi przekazywać wiedzę na odpowiednim poziomie. Kan. 806 §2 stwierdza, że wykształcenia winno być przynajmniej na tym samym poziomie, co w innych szkołach tego rodzaju w danym kraju. Zatem normy państwowe są odniesieniem do wymogów i poziomu nauczania²⁰. Z uwagi na poziom, ale także na integralny rozwój osobowości młodych i wyzwania czasu, szkoła katolicka musi odznaczać się dynamizmem w pracy i metodach, wykorzystując postęp nauk psychologicznych, pedagogicznych i dydaktycznych. Przekaz wiedzy, nawet na najwyższym poziomie, nie jest jednak tym, co wyróżnia szkołę katolicką spośród innych szkół. Wyróżnia ją to, że przekazywana wiedza jest ściśle powiązana z nauką Chrystusa oraz jest ubogacenie i oświecenie wiedzy ludzkiej światłem płynącym z Objawienia. Nauczanie daje bowiem liczne okazje, by ukazywać i dowartościowywać w uczeniu prawdy wiary, a zarazem pozwala odkrywać znaczące wartości, jakie mogą nieść ze sobą poszczególne przedmioty szkolne, dla rozwoju osobowości chrześcijańskiej²¹. W procesie uczenia musi być zachowany odpowiedni stosunek między ilością i jakością przekazywanej wiedzy, a rozwojem warstwy moralno-duchowej, bowiem szkoła katolicka realizuje cel doczesny – przygotowuje swoich wychowanków do pomnożenia dóbr społeczności ziemskiej – i cel nadprzyrodzony – rozwija osobowość nowego stworzenia, którym stało się przez chrzest²². Tu należy podkreślić niezwykle rolę, jaką musi przyjąć na siebie nauczanie religii. Jest to kluczowy problem, który musi być zespolony i zharmonizowany z innymi przedmiotami. Kompetencja uczącego i jego postawa są też czynnikami, które winny prowadzić do przylgnięcia ucznia do osoby Chrystusa i dojrzałości w wierze.

Prawo polskie uznaje prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci i, należy to podkreślić, przyznaje im prawo współdecydowania o nim. Zgodnie z ustawą „szkoły podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, szkoły publiczne ponadpodstawowe –

²⁰ „W realizacji minimum programowego przedmiotów obowiązkowych i w wystawianiu druków urzędowych szkoły te podlegają prawu polskiemu. Art. 14, 2 Konkordatu. Por. W. Góralski, W. Adamczewski, Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r., Płock 1994, s. 81-82.

²¹ Por. Szkoła katolicka nr 40; Wymiar religijny wychowania... nr 55.

²² Por. *Gravissimum educationis* nr 8; J. Dyduch, Szkoły katolickie w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, *Analecta Cracoviensia* 1986, s. 353.

na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują sami uczniowie²³. Uczniowie uczęszczający na religię, zgodnie z rozporządzeniem MEN z 1992 r., uzyskują trzy kolejne dni zwolnienia z zajęć szkolnych na odbycie rekolekcji wielkopostnych. W szkole można także odmawiać modlitwę przed i po zajęciach, której odmawianie ma być wyrazem wspólnego dążenia uczniów oraz taktu i delikatności ze strony nauczycieli i wychowawców²⁴.

Na płaszczyźnie nauczania w szkole w kontekście zadań rodziców należy zwrócić uwagę na zarządzenie MEN nr 26 z dnia 18.08.1993²⁵ w sprawie szkolnego programu nauczania obejmującego wiedzę o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia poczętego i środkach świadomej prokreacji. Zarządzenie to nakłada na szkołę obowiązek uzyskania zgody rodziców na realizację proponowanego programu tych zajęć.

Należy także wspomnieć, że na wniosek rodziców lub za ich zgodą istnieje prawo do indywidualnego toku nauczania²⁶ i nauczania dziecka poza szkołą²⁷. Rodzice także mają prawo do uzyskania informacji o wynikach w nauce²⁸.

Zadaniem szkoły jest staranne kultywowanie zdolności intelektualnych, twórczych i estetycznych człowieka, jego woli i uczuć, jak również zapoznavanie go ze spuścizną kultury, odziedziczoną po poprzednich pokoleniach. Należy przy tym zaznaczyć, że spuścizna kulturowa staje się środkiem przekazu i wychowania tylko w tym stopniu, w jakim wszczepia się w problematykę czasu, w którym przebiega życie młodych. Stąd zadaniem szkoły jest, aby spójnie, krytycznie i oceniająco przedstawić dobra kultury. To z kolei pozwala młodym stworzyć hierarchię dóbr i krytyczną asymilację kultury, by ostatecznie doprowadzić do syntezy kultury i wiary. Wiedza w perspektywie wiary staje się mądrością i koncepcją życia²⁹. To za-

²³ Art. 12, ust. 1, Dz. U. z 1991 r., Nr 95, poz. 425.

²⁴ Por. Art. 12 rozporządzenia MEN z dnia 14.04.1992 r.

²⁵ Art. 3,1: „Wychowawcy klas są zobowiązani do zapoznania rodziców z planem realizacji programu oraz wysłuchania ich uwag i opinii”

²⁶ Por. art. 66, ust. 1 ustawy o systemie oświaty. Dz. U. 1991, Nr 95, poz. 425.

²⁷ Por. art. 16, ust. 8. Tamże.

²⁸ Por. Zarządzenie MEN nr 29 z dnia 24.09.1992; J. Szpet, dz. cyt., s. 16-17.

²⁹ Por GS, nr 53-62.

danie szkoły harmonizuje z prawem rodziców do podtrzymania własnej tożsamości, które również jest zapewnione w ustawie³⁰.

W tym kontekście wielkim zgrzytem i nieporozumieniem były próby ośmieszania kultury katolickiej w niektórych państwach europejskich (Włochy, Niemcy) w odniesieniu do tradycji żłóbka, choinki i jasełek szkolnych. Domagano się zaprzestania tych tradycji bożonarodzeniowych w kontekście tolerancji tj. uszanowania uczuć osób, które wspomnianych tradycji nie uznają. Dopiero wypowiedź Jana Pawła II, zapewne na jakiś czas, uciszyła burzę wokół rzekomej 'staroświeckiej tradycji'. W założeniach szkoły katolickiej nie ma miejsca na oddzielenie pojęć kultury i tradycji od mądrości, nauczania i wychowania³¹.

Z powyższej analizy procesu nauczania w szkole wynika, że są także w nim pewne obszary, w których bardzo ważny jest głos rodziców.

2.2. Wychowanie

Nie jest tak, że kogoś innego się naucza, a kogoś innego wychowuje. Mimo odmiennych celów szczegółowych, zarówno funkcje wychowania jak i nauczania zawierają w sobie działania wychowawcze. Obydwa rodzaje stymulacji łączą się ściśle ze sobą³². Tymczasem, jak zauważa się Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego w dokumencie z 1997 r., dzisiejsze warunki społeczne i kulturalne zagrażają odsunięciem w cień wychowawczych wartości szkoły katolickiej, na których zasadniczo polega główna racja jej bytu, a które czynią z niej prawdziwy apostołat. Trzeba zauważyć tendencję do redukcji wychowania do aspektów czysto technicznych i funkcjonalnych. W tym kontekście należy przypominać o tym, że edukacja zawsze zakłada i rozwija pewną koncepcję człowieka i życia. Założenie, że szkolnictwo ma pozostać neutralne, wiąże się w praktyce najczęściej z degradacją religii w kulturze i wychowaniu. Prawidłowy fundament pedagogiczny natomiast to wezwanie do wkroczenia w przestrzeń celów ostatecznych, do zajmowania się nie

³⁰ „Szkoła publiczna umożliwia uczniom podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, a w szczególności naukę języka oraz własnej historii i kultury”. Art. 13 ust. 1 I ustawy o systemie oświaty. Dz. U. 1991, Nr 95, poz. 425.

³¹ Por. Szkoła katolicka u progu... nr 14; *Gravissimum educationis* nr 8.

³² Por. S. Chrobak, Szkoła a osoba, szkoła a wspólnota, szkoła a kultura w świetle dokumentów Kościoła, *Seminare* 2000, nr 16, s. 241.

tylko tym 'jak', ale także 'dlaczego', do przywrócenia procesowi wychowawczemu owej jednolitości, która umożliwi podzielenie wiedzy i umiejętności na różne nurty i zachowuje w centrum osobę³³.

Na polu wychowawczym swoistym zadaniem szkoły katolickiej jest stworzenie w społeczności szkolnej „atmosfery ożywionej ewangelicznym duchem wolności i miłości”³⁴. Klimat ten ma dopomóc młodzieży w rozwoju własnej osobowości, ma sprzyjać uformowaniu osoby żyjącej i działającej według wskazań Ewangelii, czyniąc z błogosławieństw normy postępowania, oraz ma dopomóc wprowadzić ją w misterium Chrystusa. Cechą charakterystyczną katolickiego modelu wychowania jest bowiem umacnianie humanizmu integralnego, którego wzorem i źródłem inspiracji jest Chrystus. On pobudza młodych do przewycięzania indywidualizmu i do odkrycia w świetle wiary wezwania, że są powołani do życia w pełni świadomego i odpowiedzialnego w jedności z innymi. Z kolei szkoła katolicka dążąc do pełnego wychowania młodego człowieka, w atmosferze wolności i miłości winna dążyć do integracji wartości naturalnych z nadprzyrodzonymi, przepajając je duchem chrześcijańskim. W wychowawczym oddziaływaniu szkoły katolickiej nie może także zabraknąć elementów życia religijnego, takich jak wspólnotowa modlitwa, czy celebracja Eucharystii. One również mają wpływ na atmosferę w szkole i są pomocą w urzeczywistniania zadania – syntezy wiary i życia.

Ustawa o systemie oświaty zapewnia (art. 53, ust. 3), że rodzice mają prawo zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. Jeśli chodzi o sferę wychowania moralnego i religijnego to szczególnie ważny jest autorytet rodziców. Rodzice wychowują przede wszystkim swoją osobowością, tym, kim są. Stąd też kan. 774 §2 zobowiązuje rodziców, by słowem i przykładem formowali dzieci w wierze i praktyce życia chrześcijańskiego. Harmonia między wiarą i życiem rodziców jest najlepszym kluczem do wychowania potomstwa. Wobec dzieci rodzice są pierwszymi i niezastąpionymi katechetami – głosicielami Ewangelii. Katecheza rodzinna zatem wyprzedza każdą in-

³³ Por. Szkoła katolicka u progu... nr 10; Szkoła katolicka nr 3 i 35.

³⁴ Świecki katolik... nr 38; por. Wymiar religijny wychowania... nry 26, 91-94; P. Wawrzyńczak, Szkoła katolicka wyrazem misji nauczycielskiej Kościoła, Seminare 1997, nr 13, ss. 220-223.

ną formę katechezy parafialnej czy szkolnej. Religijna atmosfera 'kościół domowego' utrwała się jeszcze bardziej, gdy rodzice dbają, by wyjaśnić religijny sens wydarzeń rodzinnych jak np. przyjmowanie sakramentów, obchody świąt liturgicznych, narodzenie dziecka czy żałoba. Rodzice, swojej posłudze katechetycznej, nie mogą zakończyć na poziomie dziecka, ale powinni ją kontynuować, zwłaszcza w okresie dojrzewania młodych ludzi. W tym okresie przełomu, buntu i kontestacji wiary postawa zaangażowanej wiary rodziców jest bezcenną pomocą na polu wychowania religijnego³⁵.

Pod kierunkiem rodziców powinno dokonywać się pozytywne i roztropne wychowanie seksualne dzieci, stanowiące segment wychowania moralnego. Wprawdzie wprost z żadnym z kanonów nie mówi się o wychowaniu seksualnym, to jednak kan. 217 dotyczący prawa wiernych do wychowania, przez które osiąga się dojrzałość osoby ludzkiej, zawiera pośrednio to uprawnienie i obowiązek. Wychowanie seksualne włączone w proces dojrzałości osoby, nie może polegać na instruktażu seksualnym, w oderwaniu od zasad moralnych, jak to często ma miejsce w szkolnictwie, ale winno być skupione na kulturze życia płciowego w odpowiedzialności. Wychowanie seksualne stanowiąc prawo i podstawowy obowiązek rodziców, może być również prowadzone przez szkoły i inne ośrodki wychowawcze, ale w łączności z zasadami moralnymi uznawanymi przez rodziców i o tym już wspominaliśmy wyżej przy omawianiu nauczania tego przedmiotu³⁶.

W ramach wychowania moralnego ważnym obowiązkiem rodziców jest troskliwe czuwanie, by widowiska, publikacje i programy telewizyjne oraz wideokasety nie uwłaczały wierze i dobrym obyczajom, i by nie miały wstępu do ich domu i szkoły. Nadto współczesność dowodzi, jak ważnym zadaniem rodzicielskim, w ramach wychowania moralnego, jest ochrona dzieci przed przemocą, brutalnością i nienawiścią. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż głów-

³⁵ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi Tradendae*, AAS 71 (1979), s. 1127-1340, tł. pol. Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, Warszawa 1983, t. XII, s. 2, nr 68; H. Stawniak, *Udział...w kościelnej posłudze nauczania*, dz. cyt. s. 169; S. Świaczny, A. Pustelnik, dz. cyt., s. 34.

³⁶ Por. GE, nr 1; FC, nr 37; KPR, nr 5c; Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*, Łomianki 1996, s. 28-33; R. Sztuchmiller, *Doktryna ...*, dz. cyt. s. 402; H. Stawniak, *Uprawnienie – obowiązek zrodzenia i wychowania potomstwa w świetle kanonicznego prawa małżeńskiego*, PK 32 (1989), nr 3-4, s. 140; S. Świaczny, A. Pustelnik, dz. cyt., s. 30.

ny ciężar wychowania do odpowiedzialnego korzystania ze środków społecznego przekazu, i tym samym ochrona dzieci, spoczywa na rodzicach. W szkole problem ten musi być także dostrzegany. Aktualnie ministerstwo ten problem sygnalizuje przez pewne zabezpieczenia sprzętu komputerowego, chociażby w postaci odpowiednich bramek internetowych. Ale też warto zaznaczyć, że rodzina ma prawo do odpowiedzialnej ochrony przed ujemnymi wpływami i nadużyciami ze strony środków przekazu³⁷. „Rodzina ma prawo – czytamy w *Karcie Praw Rodziny* – by środki społecznego przekazu stanowiły pozytywne narzędzie budowania społeczeństwa i by wspierały podstawowe wartości rodziny. Jednocześnie rodzina ma prawo do odpowiedzialnej ochrony, a w szczególności ochrony najmłodszych przed ujemnymi wpływami i nadużyciami ze strony środków przekazu”³⁸. W tej przestrzeni społecznej zorganizowani rodzice mogą kreować odpowiedzialną politykę mediów.

Szkoła katolicka jest wreszcie wspólnotą otwartą. W strukturę szkolną jest wpisana wielopłaszczyznowość kontaktów: między uczniami, między uczniami i wychowawcami, w ramach samego grona pedagogicznego, między rodzicami i nauczycielami, uczniami i wychowawcami oraz kontakty z całym personelem niepedagogicznym i władzami kierowniczymi szkoły³⁹. Tu właśnie ujawnia się to wielkie znaczenie otwartości, by zapobiec niebezpieczeństwu odśunięcia na bok i odizolowania niektórych osób lub grup na margines wspólnoty szkolnej. Szkoła katolicka winna być otwarta na wszystkich, którzy akceptują jej program wychowawczy, respektując wolność religijną i wolność sumienia. W przypadku uczniów niekatolików⁴⁰ szkoła staje się miejscem dialogu i zyczliwości.

2.3. Ewangelizowanie

W Adhortacji apostolskiej Jana Pawła II *Ecclesia in Africa* czytamy: Szkoła katolicka przekazując wiedzę i wychowując staje się jed-

³⁷ Por. Sobór Watykański II, Dekret o środkach masowego przekazu *Inter mirifica* nr 10; H. Stawniak, *Udział małżonków-rodziców w kościelnej posłudze nauczania*, PK 37 (1994), nr 1-2, s. 176-179.

³⁸ KPR, art. 5f.

³⁹ Por. Świecki katolik... nr 23; Wymiar religijny wychowania... nr 31-32;

⁴⁰ „Kościół zapewnia wolność religijną uczniom niekatolickim korzystającym ze szkół katolickich” *Gravissimum educationis* nr 8; Wymiar religijny wychowania... nr 108; KPK kan. 748 §2.

nocześnie miejscem ewangelizacji⁴¹. Jest ona prawdziwym podmiotem Kościoła jako placówka wychowawczo-duszpasterska. Tutaj młodzież ma doświadczyć Kościoła, którego wzorem jest wspólnota wychowawcza. Trzeba jednak pamiętać – jak dobitnie zaznaczył Benedykt XVI w Kolonii 2005 roku – że „młodzi nie szukają Kościoła młodzieżowego, lecz młodego duchem; Kościoła przejrzystego dla Chrystusa, nowego Człowieka. To właśnie jest zadanie, które zamierzamy podjąć ...”⁴². Soborowa deklaracja o Wychowaniu chrześcijańskim⁴³ wskazuje na wyraźny zwrot w historii szkoły katolickiej: przejście od szkoły-instytucji, do szkoły-wspólnoty. Wymiar komunii Kościoła i szkoły jest owocem nowej świadomości.

Tymczasem szkoła katolicka nie jest odbierana jako integralna część duszpasterstwa, niekiedy traktuje się ją jako element zewnętrzny wobec wspólnoty parafialnej i diecezjalnej. Nic więc dziwnego, że dziś akcentuje się konieczność przywrócenia szkole poczucia tożsamości eklezjalnej, z której z kolei wypływają oryginalne cechy szkoły jako podmiotu wspólnoty kościelnej. Eklezjalność szkoły i tym samym ewangelizowanie poprzez szkołę są wpisane w jej istotę, zaś obecność sióstr zakonnych i zakonników razem z księżmi i świeckimi oferuje uczniom „żywy obraz Kościoła i ułatwia poznanie jego bogactwa”⁴⁴. Wszyscy więc zaangażowani w szkole mogą spełniać apostołat w Kościele.

Posługa ewangelizacyjna rodziców w szkole może być w pełni skuteczna pod warunkiem zapewnienia im także przez szkołę teoretycznego i praktycznego przygotowania np. poprzez konferencje, kongresy, ćwiczenia duchowe, katechezy dla rodziców, książki i czasopisma pomocne w poznaniu Pisma Świętego oraz doktryny katolickiej⁴⁵. Pomyślność działań ewangelizacyjnych szkoły zależy w znacznej mierze od bezpośrednich relacji między rodzicami a nauczycielami i kierownictwem szkoły. Serdeczny

⁴¹ „Szkoły katolickie są współcześnie miejscem ewangelizacji, integralnego wychowania, inkulturacji i wdrażania dialogu życia pomiędzy młodymi różnych religii i środowisk społecznych” nr 102.

⁴² KAI nr 34 (2005) s. 1.

⁴³ Nr 6.

⁴⁴ Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici* (30.12.1988), Poznań 1989, nr 62; Szkoła katolicka u progu... nr 13.

⁴⁵ Por. Sobór Watykański II, Decretum Apostolicam actuositatem nr 32; J. Krajczyński, Ewangelizacyjna obecność chrześcijańskich rodziców w szkole, PK 49 (2006) nr 1-2, s. 108-110.

i żywy kontakt w relacjach, cierpliwa współpraca z czasem przeradza się we współodpowiedzialność w dziele ewangelizacji szkolnej. Harmonijne oddziaływanie rodziców i nauczycieli, zgodność ich poglądów co do programu wychowawczego jest gwarantem prawidłowej formacji młodych. Wyżej zaznaczono, że rodzice są pierwszymi odpowiedzialnymi za wychowanie swoich dzieci, dlatego nie mogą ulegać pokusie 'delegowania' szkole kształcenia, wychowania i ewangelizowania. Kan. 796 §2 wyraźnie mówi o potrzebie i obowiązku ścisłej współpracy rodziców z nauczycielami i odwrotnie.

3. Udział rodziców w organach szkoły i formy współdziałania

W społeczeństwie obywatelskim zrozumiałe jest dążenie do zwiększenia wpływu rodziców na politykę oświatową i poszerzenie zakresu uprawnień rodziców, w tym uprawnień zagwarantowanych w ustawach i rozporządzeniach oświatowych⁴⁶. Wielokrotnie cytowana ustawa o systemie oświaty pozwoliła nam wyżej sformułować niektóre uprawnienia-obowiązki rodziców w kontekście zadań szkoły. Ustawa ta wyróżnia jeszcze też pięć możliwości uczestnictwa rodziców w organach zarządzania czy społecznych organach współrzędzenia szkołą i placówkami publicznymi. Udział przedstawicieli rodziców w nich posiada charakter opiniodawczo-doradczy. Są to: powołanie i odwołanie z funkcji kierowniczej; rada pedagogiczna, statut szkoły, rada szkoły i rada rodziców. W dalszym wywodzie skupimy się tylko na trzech ostatnich z racji bezpośrednio tematycznych.

3.1. Statut szkoły

Prawa i obowiązki rodziców w szkole określa m.in. statut szkoły uchwalony przez radę szkoły. Ramy i główne założenia, jakim powinien odpowiadać statut przyjęty w każdej szkole publicznej, zostały określone przez MEN w zarządzeniu nr 14 z dnia 19.06.1992 r. Wymieniony dokument w § 9 p. 1 wlicza organy szkoły, ich kompetencje, zasady współdziałania, zaś § 11 określa zasady współdziałania rodziców i nauczycieli w sprawie kształcenia i wychowania dzieci. Statut winien zawierać:

⁴⁶ Por. A. Rękawek, Co w prawie piszczy? Budować porozumienie na różnorodności – radach rodziców, Dyrektor szkoły, nr 9 wrzesień 2006, s. 32.

1) formy tego współdziałania, uwzględniając prawo rodziców do: a) znajomości zadań i zamierzeń dydaktyczno-wychowawczych w danej klasie i szkole, b) znajomość przepisów dotyczących oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz przeprowadzania egzaminów, c) uzyskania w każdym czasie rzetelnej informacji na temat swego dziecka, jego zachowania, postępów i przyczyn trudności w nauce, d) uzyskiwania informacji i porad w sprawach wychowania i dalszego kształcenia swych dzieci, e) wyrażania i przekazywania organowi sprawującemu nadzór pedagogiczny opinii na temat pracy szkoły.

2) częstotliwość organizowania stałych spotkań z rodzicami w celu wymiany informacji oraz dyskusji na tematy wychowawcze, z tym że spotkania takie nie powinny być organizowane rzadziej niż raz na kwartał.

Podkreśla się także w rozporządzeniu § 32 p. 3), że wychowawca, w realizacji zadań szkoły utrzymuje kontakt z rodzicami, w celu: a) poznania i ustalenia potrzeb opiekuńczo-wychowawczych ich dzieci, b) współdziałania z rodzicami, tzn. okazywania im pomocy w ich działaniach wychowawczych wobec dzieci i otrzymania od nich pomocy w swoich działaniach, c) włączenia ich w sprawy życia klasy i szkoły. Zaś zgodnie z § 36 p. 4. szkoła ma obowiązek informowania rodziców ucznia o przyznanej mu nagrodzie lub zastosowania wobec niego kary⁴⁷.

3.2. Rada szkoły

Art. 51 o systemie oświaty stanowi, że rodzice mają prawo do wyboru swoich przedstawicieli do składu rady szkoły w liczbie co najmniej dwóch. Obok nich są nauczyciele wybrani przez ogół nauczycieli i uczniowie wybrani przez ogół uczniów. Rada szkoły ma następujące kompetencje: - uchwalanie statutu szkoły, - opiniowanie planu finansowego szkoły i składanie do organu prowadzącego i dyrektora wniosków w tym zakresie, - występowanie do organu sprawującego nadzór pedagogiczny z wnioskami o zbadanie i dokonanie oceny działalności szkoły, jej dyrektora lub nauczyciela, - opiniowanie planu pracy szkoły, projektów innowacji i eksperymentów pedagogicznych oraz ich innych istotnych dla szkoły spraw, - możliwość oceniania z własnej inicjatywy stanu funkcjonowania szkoły i występowania w tych sprawach do dyrektora i organu pro-

⁴⁷ Por. J. Szpet, dz. cyt. s. 21-22.

wadzącego szkołę, – występowanie z inicjatywą w sprawach zajęć pozalekcyjnych, przedmiotów nadobowiązkowych⁴⁸.

3.3. Rada rodziców

Rodzice w kontekście zadań szkoły posiadają prawo do ustawowego organu, który winien reprezentować ich interesy i dawać możliwości czynnego uczestnictwa. Rada rodziców stanowi taki właśnie organ, zgodnie z art. 53 i 54 ustawy o systemie oświaty. Oto one: Art. 53.1. W szkole i placówce szkolnej może działać rada rodziców, stanowiąca reprezentację rodziców uczniów.

2) Zasady tworzenia rady rodziców uchwała ogół rodziców uczniów tej szkoły lub placówki.

3) Rada rodziców uchwała regulamin swojej działalności, który nie może być sprzeczny ze statutem szkoły lub placówki.

4) Reprezentacja rodziców może także przybrać inną nazwę niż określona w ust. 1.

Art. 54.1. Rada rodziców może występować do rady szkoły lub placówki, rady pedagogicznej i dyrektora szkoły lub placówki z wnioskami i opiniami dotyczącymi wszystkich spraw szkoły lub placówki.

2) W celu wspierania działalności statutowej szkoły lub placówki rada rodziców może gromadzić fundusze z dobrowolnych składek rodziców oraz innych źródeł. Zasady wydatkowania funduszy rady rodziców określa regulamin, o którym mowa w art. 53. ust. 3.

Powyższe uregulowania otwierały przede wszystkim możliwości angażowania się rodziców w sprawy szkoły, chociaż na dyrektorze szkoły nie wymuszały tworzenia struktur rad rodziców, gdyż nie był to element obligatoryjny. Od niego więc i od aktywności rodziców zależał fakt istnienia rad rodziców w szkole. W projekcie nowych uregulowań tej kwestii Ministerstwo Edukacji daje propozycję wprowadzenia do ustawy obligatoryjności powoływania w szkole rad rodziców – to znaczy, że będą one powstawały z mocy prawa. Daje to fundament prawny współpracy rodziców ze szkołą, a omawiana rada może być rzeczywistym reprezentantem rodziców po wyborach zgodnych z regułami demokratycznymi. Gdy w szkole dobrze zafunkcjonuje ciesząca się autorytetem rada rodziców, rodzice mają większe poczucie odpowiedzialności za sprawy szkolne,

⁴⁸ Por. J. Szpet, dz. cyt, s. 24; A. Rękawek, Co w prawie piszczy?... dz. cyt. s. 32.

na które mają rzeczywisty wpływ, co ułatwia realizację celów wychowawczych i edukacyjnych⁴⁹. Sama obligatoryjność powoływania rady rodziców nie zdecyduje o jej funkcjonowaniu i partnerstwie między nauczycielami i rodzicami. Bardzo ważne jest jednoznaczne zapisanie jej kompetencji w prawie oświatowym i regulaminie rady⁵⁰. Jasne wskazanie przestrzeni społecznej umocni pozycję rodziców w szkole, określi wzajemne ich relacje z dyrekcją i nauczycielami szkoły oraz określi ramy prawnych działań i kompetencji poszczególnych osób i organów. Gdy mowa o kompetencji rady rodziców, to należy wspomnieć o proponowanych zmianach w ustawie o systemie oświaty pod hasłem: *Bezpieczna szkoła i aktywni rodzice*. Wśród nich znalazło się zwiększenie kompetencji i zaktywizowanie rad rodziców w szkołach. Rady te mają uchylać – w porozumieniu z radą pedagogiczną – program wychowawczy szkoły oraz program profilaktyczny. Będą też wyrażać opinię o projekcie rocznego planu finansowego oraz perspektywicznego planu rozwoju szkoły. Ministerstwo proponuje także przyznać radzie rodziców (jako 1 z 3 wariantów) prawo wprowadzenia jednolitego stroju szkolnego – po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej, ustalenie też jego wzoru i zasad używania stroju szkolnego⁵¹. Propozycje ministerstwa, jak się wydaje, są znaczące i zacierają w kierunku większego współudziału rad rodziców w działalności szkoły. Rada ta może być ważnym narzędziem realizacji oczekiwań rodziców i szkoły.

Podsumowanie

Wspomniałem na początku, że w tle mojej refleksji nad relacją rodzice – szkoła winna znaleźć się odpowiedź na pytanie o kierunek rozwoju tej relacji, współpraca czy współzrządzenie? Irena Dzierżgowska w książce pt. „Rodzice w szkole” podaje przykłady współpracy rodziców ze szkołami w różnych krajach (Holandia, Anglia, Dania i Stany Zjednoczone). Z lektury wynika, że w wymienionych państwach dialog i współpraca rodziców ze szkołami jest tak daleko posunięta, że można mówić o współzrządzeniu szkołą.

⁴⁹ Por. A. Rękawek, Co w prawie piszczy?... dz. cyt., s. 33.

⁵⁰ Przykłady regulaminów rady rodziców znajdują się w następujących pozycjach: J. Pielachowski, Organizacja i zarządzanie oświatą i szkołą, Poznań 2000, s. 106-111; T. Komorowski, Prawo w praktyce oświatowej. Wyd. eMPi 2005, s. 175-178

⁵¹ Por. <http://scholaris.pl/Portal?secId> z dnia 7.05.2007; A. Rękawek, Co w prawie piszczy?.... dz. cyt., s. 34.

Czy to jest najlepsze rozwiązanie? Są jego zwolennicy i oponenty. Wydaje się, że są minusy i plusy takiego rozwiązania. Nie można dawać kompetencji władczych w szkole osobom, które nie ponoszą odpowiedzialności za szkołę jako instytucję. Przygotowanie programów wychowawczych i profilaktycznych wymaga przygotowania merytorycznego, którego rodzice na ogół nie posiadają. Istnieje niebezpieczeństwo rozrostu działaczy realizujących swoje aspiracje i interesy w „imieniu rodziców”⁵². W kontekście tych uwag nie można jednak zapomnieć, że rada rodziców jest ważnym organem demokratycznej szkoły, a jej struktury umożliwiają partnerskie relacje. Partnerstwo to poszanowanie praw wszystkich stron i wspólna realizacja celów, umożliwiająca zaspokojenie potrzeb wszystkich podmiotów, bez naruszania dóbr osobistych. Do funkcjonowania rad rodziców potrzebne są umiejętności komunikacyjne rodziców i nauczycieli oraz wiedza na temat zasad funkcjonowania przedstawicielstw, prawa oświatowego i samorządowego oraz sprawny przepływ informacji⁵³.

Istotną kwestią na dzień dzisiejszy, jak się wydaje, jest poprawienie komunikacji w relacji rodzice-szkola. Umiejętność współpracy nauczyciela z rodzicami jest „sztuką”, gdyż odpowiedzialność i profesjonalizm we współpracy z rodzicami uwzględnia dobro ucznia, a ponadto poprawia komfort pracy nauczyciela⁵⁴. Inną ważną sprawą jest określenie kompetencji rad rodziców w relacji do innych organów szkoły. Propozycje umocnienia roli rodziców w szkole i ewolucyjne przechodzenie ku współrządzeniu wydają się być stosownymi rozwiązaniami ku przyszłości. Właściwe relacje między rodzicami a szkołą stymulują rozwój młodego człowieka, a niewłaściwe go zakłócają.

Gdy dyskutujemy o szkole to warto mieć na uwadze słowa zapisane w komunikacie z 214 Konferencję Biskupów Polskich z 1986 r.: „Kryzys szkoły jest bardziej szkodliwy niż nawet długoc-

⁵² Por. S. Sławiński, Opinia na temat ustawowych uregulowań dotyczących miejsca i roli rodziców w szkole, (mps)

⁵³ Por. J. Christopher, Nauczyciel – rodzic. Skuteczne porozumiewanie się, Gdańsk 2004, s. 34-40; M. Krawczonek, Rodzice a nauczyciele – budowanie właściwych relacji, Dyrektor szkoły, Nr 7 lipiec 2006, s. 21-22.

⁵⁴ Por. M. Krawczonek, dz. cyt., 22; szerzej na ten temat piszą: A. Skreczko, Współpraca z rodzicami a umiejętności komunikacji katechety, Katecheza, t. 2, 2004, s. 73-78; M. Mendel, Partnerstwo rodziny, szkoły, gminy, Toruń 2000.

trwały kryzys ekonomiczny. Nikt zatroskany o przyszłość naszego narodu i państwa nie może przejść obojętnie obok tego palącego dziś problemu”.

Parents' Rights and Obligations in the Context of School Tasks

The article analyzes educational rights and obligations of parents which are realized through schools, including denominational schools and especially Catholic schools. It shows school's tasks and possibility of joining parents into the triad of teaching, educating and evangelizing. The essay stresses these elements of school structure in which parents can participate and influence the way that schools are running. It answers the question about the mutual relationship between school administration and parents. Should we go in the direction of vivid dialog between parents and school or go further – parents should co-run schools.